IRENA JAWORSKA-MARCINKOWSKA

ur. 1926; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, bombardowanie, ewakuacja, urzędnicy, Bolesław Liszkowski, Roman Śląski, Jakub Jaworski, ojciec, szok

Wybuch II wojny światowej

W [19]39 roku we wrześniu jak były te wielkie bombardowania i zbliżali się Niemcy, to był rozkaz któregoś z ministrów, żeby osoby z administracji, które miały cokolwiek [wspólnego] z poprzednim oporem niemieckim, wyjechały. Więc Liszkowski wyjechał z całą rodziną, a mój ojciec właśnie [został] zobowiązany przez Liszkowskiego [żeby] zorganizował dwa autokary. Mieliśmy dojechać do granicy rumuńskiej. Tymczasem się okazało, że Liszkowski, ponieważ wyjechał dzień wcześniej, to zdążył przekroczyć granicę, a my już nie, nasze autokary zostały zatrzymane przez oddziały rosyjskie. Przez jeden dzień wszyscy mężczyźni byli oddzieleni od dzieci i żon, ale szczęśliwie wrócili do nas, z tym że autokary były zabrane. Panowie też pozbyli się wszystkich cennych rzeczy. Wróciliśmy już chłopskimi furmankami. Wtedy [byłam] w takim szoku, [że] właściwie wszystko to, co się stało, to pamiętam tylko z opowiadań . Nie było nas mniej więcej miesiąc. W tym czasie w Lublinie były aresztowania profesorów. Przewodniczącym magistratu został pan Śląski i powołał ojca na jakieś stanowisko [do] organizacji działalności służb miejskich.
To pierwsze bombardowanie było dla mnie takim szokiem, że ja właściwie już działałam jak automat. Już to, co mi kazano, robiłam, a tego wszystkiego nie pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2007-06-12, Poznań
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"